

## UZASADNIENIE

J. L. (1) złożył w tutejszym Sądzie wniosek o stwierdzenie nabycia spadku na podstawie testamentu po C. L. (żonie). W uzasadnieniu wskazał, że zmarła nie posiadała dzieci własnych ani przysposobionych. Pozostawiła testament sporządzony w dniu 3 lutego 2009 roku, którym jedynym spadkobiercą do całego spadku powołała swojego męża – wnioskodawcę. Nadto podał, że w skład masy spadkowej po zmarłej wchodzi lokal mieszkalny położony w G. przy ul. (...).

W piśmie z dnia 11 stycznia 2012 roku wnioskodawca wyjaśnił dodatkowo, że rodzice spadkodawczyni nie żyją. Zmarła miała rodzeństwo, a to M. G., K. D., S. K., J. Z. (1), L. Z., P. Z., Z. Z. (1).

S. K. w piśmie z dnia 24 marca 2012 roku wskazała, że spadkodawczyni ustanowiła spadkobiercą męża w sytuacji wyłączającej złożenie świadomego i swobodnego oświadczenia woli. Testament został sporządzony, gdy zmarła była w trakcie leczenia z uwagi na ciężką chorobę. Znajdowała się wówczas pod wpływem leków przeciwbólowych i znieczulających.

Z. Z. (1) w piśmie z dnia 25 marca 2012 roku sprzeciwił się zgłoszonemu wnioskowi.

Postanowieniem z dnia 10 maja 2012 roku zawieszono postępowanie w sprawie wobec śmierci wnioskodawcy w toku postępowania. Postanowieniem z dnia 2 stycznia 2013 roku podjęto postępowanie w sprawie z udziałem spadkobierców zmarłego wnioskodawcy J. L. (1) to jest J. S. i J. L. (2).

Postanowieniem z dnia 29 maja 2013 roku Sąd Rejonowy w Gliwicach dopuścił do udziału w sprawie w miejsce wnioskodawcy J. S. i J. L. (2), wezwano do udziału w sprawie w charakterze uczestników postępowania Z. Z. (1), P. Z., M. G., K. D., S. K., J. Z. (1), L. Z..

Na rozprawie w dniu 29 maja 2013 roku uczestnicy K. D. podtrzymała swoje stanowisko, pozostali uczestnicy również zakwestionowali testament. Na rozprawie w dniu 27 września 2013 roku K. D. wskazała, że testament został sporządzony w szpitalu, wobec czego zachodzą uzasadnione wątpliwości dotyczące świadomości spadkodawczyni.

Postanowieniem z dnia 27 września 2013 roku wezwano do udziału w sprawie w charakterze uczestnika postępowania M. K., a postanowieniem z dnia 16 marca 2015 roku wezwano do udziału w sprawie w charakterze uczestników w miejsce M. G.– W. G., B. G., Z. J., K. G., S. P..

W dalszym toku postępowania wnioskodawcy wnosili o stwierdzenie nabycia spadku na podstawie testamentu. Na rozprawie w dniu 6 maja 2015 roku K. D. wniosła o stwierdzenie nabycia spadku na podstawie ustawy z uwagi na okoliczności sporządzenia testamentu, a to: stawienia się notariusza z przygotowanym dokumentem, a nawet umieszczenie nr dowodu osobistego testującej w treści aktu, co musiało mieć miejsce przed stawiennictwem notariusza w szpitalu. Podniosła, że prawdopodobnie sporządzenie testamentu zostało zlecone przez J. L. (1). Oświadczyła, że nie kwestionuje zdolności spadkodawczyni do testowania, ale wskazała na cały kontekst sytuacji w aspekcie „gotowego” dokumentu. Zaznaczyła także, że treść § 1 testamentu wskazuje, na profesjonalne brzmienie zapisu aktu. Analogiczne stanowisko jak K. D. zajęli J. Z. (1), S. K., Z. Z. (1).

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 30 listopada 2011 roku zmarła C. L., córka W. i W. z domu Z., urodzona dnia (...) w Ż., ostatnio stale zamieszkała w G.. C. L. w chwili śmierci była zamężna z J. L. (1). Był to jej jedyny związek małżeński, nie pochodzily z niego dzieci. Zmarła nie miała dzieci pozamałżeńskich ani przysposobionych.

Rodzice C. L. zmarli przed nią.

Spadkodawczyni miała dziewięcioro rodzeństwa, a to M. G.(z domu Z.), K. D.(z domu Z.), S. K.(z domu Z.), J. Z. (1), L. Z., P. Z., Z. Z. (1), Z. P. oraz J. Z. (1) J. Z. (1) zmarł w 1997 roku, był kawalerem, nie pozostawił dzieci. Z. P. zmarła w 2002 roku, pozostawiając córkę M. K.(z domu P.). M. G. zmarła w dniu 2 lutego 2015 roku.

Nikt nie składał oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku po C. L.. Nikt nie został uznany za niegodnego dziedziczenia ani nie zrzekł się dziedziczenia w umowie ze spadkodawczynią.

W skład spadku po C. L. wchodzi prawo do lokalu mieszkalnego położonego w G. przy ul. (...).

Dowody:

- odpis skrócony aktu zgonu spadkodawcy (k. 6)
- odpisy aktów stanu cywilnego (k. 7, k. 14-21, k. 25, k. 128, k. 137, k. 260, k. 566)
- orzeczenie o rozwiązaniu małżeństwa (k. 261-262)
- zapewnienie i zeznania J. S. (k. 130, k. 213)
- zapewnienie i zeznania K. D. (k. 130, k. 215)

C. L. chorowała na raka jelita grubego. W związku z tą chorobą w okresie od 7 stycznia do 17 lutego 2009 roku przebywała w szpitalu, gdzie w dniu 9 stycznia 2009 roku przeszła operację. W trakcie pobytu w placówce medycznej miały miejsce kolejne operacje / zabiegi, C. L. podawano leki, przez pewien czas korzystała z maski tlenowej.

Podczas pobytu w szpitalu C. L. była bardzo słaba, miały miejsce momenty, gdy traciła świadomość. C. L. rozumiała jednak, że jest w szpitalu, zawsze rozpoznawała osoby odwiedzające ją, a to męża oraz członków rodziny. Spadkodawczyni rozmawiała z osobami odwiedzającymi ją, mówiła wówczas o swoich planach np. zagranicznym wyjeździe do rodziny.

Dowody:

- dokumentacja medyczna (k. 142-155, k. 159-167, k. 170-172, k. 179, k. 377-438)
- zeznania K. D. (k. 215)
- zeznania J. Z. (1) (k. 214)
- zeznania S. K. (k. 214, k. 216)
- zeznania A. I. (k. 267)

Będąc w szpitalu w dniu 3 lutego 2009 roku C. L. pozostawiła testament sporządzony przed asesorem notarialnym J. J. (1), zastępcą notariusza W. W. (2), w którym do całego spadku powołała swojego męża J. L. (1). Akt został odczytany, przyjęty i podpisany.

Dowody:

- akt notarialny rep. A nr (...) (k. 8)
- protokół otwarcia i ogłoszenia testamentu (k. 592)

Notariusz J. J. (1) przed przystąpieniem do sporządzenia aktu notarialnego ustala czy testator ma zachowaną świadomość, w szczególności dotyczy to sytuacji sporządzania aktu w szpitalu lub z udziałem osoby starszej. Notariusz przedstawia się i pyta osobę mającą przystąpić do aktu czy wie kim jest i po co przyjechał. Po uzyskaniu odpowiedzi

prosi testatora o powiedzenie własnymi słowami jaka czynność ma być dokonana, prowadzi z nim rozmowę dotyczącą rodziny, pyta dlaczego dana osoba ma zostać spadkobiercą. Podczas tej rozmowy notariusz upewnia się czy testator widzi, słyszy, obserwuje również zachowanie testatora. W sytuacji, gdy akt sporządzany jest poza siedzibą kancelarii, z notariuszem zazwyczaj kontaktuje się krewny testatora, który wskazuje na czym czynność ma polegać oraz przynosi dowód osobisty testatora. Niekiedy notariusz przyjeżdża na miejsce z przygotowanym projektem aktu lub sporządza akt na miejscu. Wcześniejsze przygotowanie projektu nie przesądza jego podpisania. W akcie zazwyczaj jest zawarta tradycyjna formuła dotycząca pobrania wynagrodzenia oraz wydania odpisu aktu. Zawarty w akcie zapis zawierający dane osobowe i dotyczący wydania wypisu aktu jest sporządzany przez pracownika kancelarii i oznacza osobę, dla której wypis jest przeznaczony.

Dowody:

- zeznania J. J. (1) (k. 264-265)

W chwili sporządzania testamentu z dnia 3 lutego 2009 roku C. L. miała pełną świadomość i swobodę w powzięciu decyzji oraz wyrażeniu woli.

Dowody:

- opinia biegłego sądowego B. P. (k. 287)
- opinia biegłego sądowego M. P. (k. 330-331)
- uzupełniająca opinia biegłego sądowego M. P. (k. 486)

Po opuszczeniu szpitala C. L. była osłabiona, ale samodzielna, wykonywała różne czynności w domu - przygotowywała posiłki na przyjazd gości. Brała także udział w uroczystościach rodzinnych – wesele. Nie było problemu żeby nawiązać z nią kontakt, rozmawiała z bliskimi, zawsze rozpoznawała osoby, z którymi się kontaktowała.

Dowody:

- zeznania J. S. (k. 213)
- zeznania M. G. (k. 214, k. 215)
- zeznania S. K. (k. 214, k. 216)
- zeznania J. Z. (1) (k. 214)
- zeznania Z. K. (k. 266)

J. L. (1) zmarł w dniu 12 marca 2012 roku. Spadek po J. L. (1) nabyli na podstawie ustawy jego siostra J. S. i brat J. L. (2).

Dowody:

- postanowienie Sądu Rejonowego w Gliwicach z dn. 21.09.2012 r. zawarte w aktach tut. Sądu pod sygn. I Ns 1244/12

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wymienionych wyżej dowodów

z dokumentów, zapewnienia spadkowego i zeznań J. S., K. D., M. G., J. Z. (1), S. K., świadków J. J. (1), Z. K. i A. I..

Zarówno treść, z zastrzeżeniem dotyczącym testamentu, jak i autentyczność dokumentów zgromadzonych w aktach nie była kwestionowana przez żadną ze stron, wobec czego uznał zgromadzone dokumenty za wiarygodne. Sąd w całości przydał moc dowodu zeznaniom wskazanych świadków, wnioskodawcy i uczestników, w tym także

zapewnieniu spadkowemu złożonemu przez wnioskodawczynię i uczestniczkę postępowania, które ocenił jako wiarygodne.

Ponadto Sąd ustalił stan faktyczny na podstawie opinii biegłych sądowych, a to onkologa oraz anestezjologa. W ocenie Sądu, opinie biegłych są rzetelne, logiczne i spójne. Wprawdzie uczestnik postępowania zgłosił wniosek o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego anestezjologa, jednakże było to związane wyłącznie ze wskazaniem przez samego biegłego w opinii, że brak jest pełnej dokumentacji medycznej spadkodawczyni, co uniemożliwia wyciągnięcie jednoznacznych wniosków. Po złożeniu przez biegłego anestezjologa opinii uzupełniającej, przy sporządzaniu której biegły dysponował już niezbędną dokumentacją, żadna ze stron postępowania nie kwestionowała jej i nie zgłosiła jakichkolwiek zarzutów.

Dokonując ustaleń faktycznych Sąd pominął zeznania wnioskodawcy J. L. (2) i uczestnika Z. Z. (1), gdyż osoby te nie miały kontaktu ze spadkodawczynią jeszcze na kilka lat przed sporządzeniem przez nią testamentu notarialnego, a w efekcie nie posiadały wiedzy co do okoliczności istotnych dla rozpoznania sprawy. Ponadto Sąd pominął dowód z przesłuchania W. G., Z. J., B. G., K. G. i S. P., wobec niestawiennictwa tych osób na rozprawie.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Zgodnie z treścią przepisu art. 941 k.c. rozrzucić majątkiem na wypadek śmierci można jedynie przez testament.

Z treści testamentu musi jednoznacznie wynikać wola testowania (animus testandi), jej brak powoduje, że oświadczenie woli nie może być uznane za testament. Wola testowania (animus testandi) to kwestia woli i świadomości dokonywania czynności prawnej na wypadek śmierci, a nie użycia w testamencie określonych wyrażen, np. "testament", "ostatnia wola", choć wyrażeniami tymi najczęściej posługują się testatorzy. Testator musi obejmować swoją świadomością fakt regulowania losów majątku na czas po swojej śmierci. O woli testowania może świadczyć zarówno sama treść oświadczenia woli i użyte do jej wyrażenia sformułowania, jak również okoliczności złożenia tego oświadczenia. Oświadczenie to należy przy tym tak tłumaczyć, ażeby zapewnić możliwie najpełniejsze urzeczywistnienie woli spadkodawcy (porównaj: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 grudnia 1997 roku, sygn. akt II CKN 542/97, OSNC 1998/7-8/118).

Przepisy ustawy Kodeks cywilny przewidują dwie grupy testamentów, tj. testamenty zwykłe i szczególne. Do testamentów zwykłych należy testament notarialny, o którym mowa w treści art. 950 k.c.

Stosownie do treści art. 945 § 1 pkt 1 k.c. testament jest nieważny, jeżeli został sporządzony w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli.

W przedmiotowej sprawie C. L. pozostawiła testament notarialny z dnia 3 lutego 2009 roku. Testament ten został sporządzony w przepisanej prawie formie – akt notarialny, sporządzony przed uprawnioną osobą, tj. asesorem notarialnym oraz zawiera wszystkie określone przepisami prawa elementy. Zważyć przy tym należy, że sama forma i autentyczność tego dokumentu nie zostały zakwestionowane przez żadnego z wnioskodawców lub uczestników postępowania.

W oparciu o zgromadzony materiał Sąd ocenił, że w sprawie nie zachodziła wyrażona w art. 945 § 1 pkt 1 k.c. okoliczność powodująca nieważność testamentu. Jak wykazało przeprowadzone postępowanie dowodowe spadkodawczyni w chwili oświadczenia ostatniej woli w dniu 3 lutego 2009 roku nie znajdowała się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Biegły sądowy lekarz onkolog zaznaczył w sporządzonej opinii, że brak jest podstaw dla stwierdzenia, że C. L. miała ograniczoną świadomość i swobodę w powzięciu decyzji oraz wyrażeniu woli w spornym momencie. Z kolei biegły lekarz anestezjolog wprost wskazał, iż w dniu 3 lutego 2009 roku pacjentka miała pełną świadomość i swobodę podejmowania decyzji. Stanowiska biegłych są jednoznaczne i stanowcze. Podkreślić także należy, że biegli szeroko umotywowali swoje oceny i wyjaśnili przyczyny wyciągniętych wniosków - odnieśli się do przebiegu leczenia spadkodawczyni, przeprowadzonych zabiegów medycznych, wpływu zastosowanego leczenia na stan pacjenta (w tym świadomości), a także długości oddziaływania

leków na spadkodawczynię. Ostatecznie zgodnie stwierdzili, że brak jest podstaw dla uznania aby C. L. znajdowała się w stanie opisanym w art. 945 § 1 pkt 1 k.c.

W tym zakresie Sąd miał także na względzie zeznania złożone przez świadka J. J. (1). Świadek ten dokładnie opisał przebieg czynności sporządzania testamentu, w szczególności w okolicznościach, gdy testator znajduje się w szpitalu. Świadek zeznał, że stan świadomości testatora jest zawsze badany przez notariusza przed sporządzeniem aktu. Podkreślił, że w przypadku wystąpienia jakichkolwiek wątpliwości notariusz odmawia sporządzenia aktu (który to obowiązek wynika z art. 86 ustawy z dnia 14 lutego 1991 roku Prawo o notariacie, Dz. U. z 2014, poz. 164). Zważyć również należy, że osoby mające w spornym okresie (gdy spadkodawczyni przebywała w szpitalu w związku z leczeniem) bezpośredni kontakt z C. L. nie zauważyły, aby występowały zaburzenia jej świadomości czy też aby spadkodawczyni choćby wydawała się zdezorientowana. Wskazywali, że zmarła była osłabiona, lecz wszystkich rozpoznawała, prowadziła rozmowy.

W ocenie Sądu, brak było podstaw dla uznania testamentu C. L. z dnia 3 lutego 2009 roku za nieważny także z uwagi na okoliczności jego sporządzenia, co podnosili uczestnicy postępowania. Przede wszystkim sam fakt wyrażenia ostatniej woli w placówce medycznej przez osobę poważnie chorą nie może automatycznie przemawiać za jego negatywną oceną w kontekście ważności. Również pacjent szpitala może wyrażać wolę uregulowania spraw swoich i swoich najbliższych. Oczywistym jest, że mogą wystąpić sytuacje, gdy dana osoba dopiero w przypadku powzięcia wiadomości o poważnej chorobie podejmuje czynności związane z uporządkowaniem swoich spraw. Całkowicie naturalnym jest wówczas, że to najbliżsi zajmują się czynnościami technicznymi, a to kontaktują się z prawnikiem czy notariuszem, umawiają spotkania, przywożą prawnika do placówki medycznej, a wreszcie udzielają wyjaśnień o jakiego rodzaju czynność chodzi i jak ma ona wyglądać. Zważyć należy, że typowym jest przygotowanie projektu aktu, który to ostatecznie wcale nie musi zostać wykorzystany czy też może zostać zmieniony, jeżeli osoba uczestnicząca w czynności wyrazi taką wolę. Jak wyjaśniła świadek J. J. przygotowanie projektu „niczego nie przesądza”. Wyjaśniła też, że notariusz bardzo dokładnie bada stan świadomości testatora, prowadzi z nim rozmowę, w trakcie której prosi testatora o wyrażenie własnymi słowami co ma zostać wykonane, a nawet pyta dlaczego klient decyduje się na ustanowienie danej osoby spadkobiercą. Decyzja o sporządzeniu testamentu w formie aktu notarialnego przed notariuszem często bywa podyktowana chęcią, aby treść sporządzanego dokumentu była jasna i nie budziła wątpliwości. Osoby chcące złożyć oświadczenie nie muszą posiadać odpowiedniej wiedzy czy też zdolności wyrażania swojej woli językiem prawniczym. To notariusz jako profesjonalista daje gwarancję, że oświadczenie nie będzie budzić wątpliwości interpretacyjnych i zostanie sformułowane w odpowiedni sposób, a to przy użyciu odpowiednich sformułowań, oddających wolę osoby składającej oświadczenie. Zważyć także należy, że obowiązek odpowiedniego formułowania treści aktów nakładają na notariuszy przepisy ustawy Prawo o notariacie (art. 80 § 1). Przepisy tej ustawy obligują notariusza także do zastosowania odpowiedniej procedury – stosownie do treści art. 94 § 1 ustawy akt notarialny przed podpisaniem powinien być odczytany przez notariusza lub przez inną osobę w jego obecności; przy odczytaniu aktu notariusz powinien się przekonać, że osoby biorące udział w czynności dokładnie rozumieją treść oraz znaczenie aktu, a akt jest zgodny z ich wolą; na żądanie powinny być odczytane również załączniki do aktu. Jak wynika z treści aktu w przedmiotowej sprawie wymogi te zostały dochowane.

Ostatecznie należy zauważyć, wobec zarzutów zgłoszonych na ostatnim terminie rozprawy, że i wybór co do osoby spadkobiercy nie powinien budzić wątpliwości. W układzie, gdy małżonkowie nie posiadają dzieci, a jednocześnie łączą ich wieloletni związek małżeński, wybór małżonka jako spadkobiercy zdaje się być naturalny. Oceny dalszych członków rodziny co do tego czy jest to odpowiedni kandydat na spadkobiercę nie mają żadnego znaczenia.

Mając na uwadze powyższe, sporządzony przez C. L. testament z dnia 3 lutego 2009 roku Sąd uznał za ważny, ustalając, że nie zachodzą żadne podstawy do odmiennej oceny.

Wobec wyrażenia przez C. L. swojej ostatniej woli w sposób jednoznaczny, Sąd stwierdził, że spadek po C. L. w całości nabył na podstawie testamentu notarialnego z dnia 3 lutego 2009 roku, Repertorium A nr 927/2009 w całości jej mąż J. L. (1), syn L.i J..

O kosztach orzeczono na podstawie art. 520 § 1 k.p.c., zgodnie z którym każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie. Zgodnie z przyjętym w doktrynie i orzecznictwie poglądem, w postępowaniu nieprocesowym nie ma "pojedyńku" dwóch przeciwstawnych sobie stron, dlatego też nie można mówić o przegrywającym, który powinien zwrócić koszty postępowania wygrywającemu. Przeciwnie, z treści art. 520 k.p.c. wynika, że ustawodawca zakłada, że w zasadzie uczestnicy postępowania są w tym samym stopniu zainteresowani jego wynikiem, a orzeczenie sądu udziela ochrony prawnej każdemu uczestnikowi. Dlatego ten, kto poniósł koszty sądowe lub koszty zastępstwa procesowego nie uzyska zwrotu wydanych kwot od innego uczestnika, ale i nie jest obowiązany do zwracania kosztów poniesionych przez innego uczestnika (Komentarz do art. 520 kodeksu postępowania cywilnego, [w:] Bodio J., Demendecki T., Jakubecki A., Marcewicz O., Telenga P., Wójcik M.P., Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, Oficyna, 2008, wyd. III.). W przedmiotowej sprawie Sąd nie dostrzegł żadnych okoliczności, które nakazywałyby odstępianie od powyższej reguły.

SSR Kamilla Gos – Górska